

Sygn. akt I ACa 849/15

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 lutego 2016 roku

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Mirosława Gołuńska
Sędziowie:	SSA Maria Iwankiewicz (spr.) SSO del. Krzysztof Górski
Protokolant:	sekr. sądowy Beata Węgrowska-Płaza

po rozpoznaniu w dniu 4 lutego 2016 roku na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa T. D.

przeciwko J. S.

o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wielkopolskim

z dnia 18 marca 2015 roku, sygn. akt I C 1670/14

### **I. zmienia zaskarżony wyrok:**

- 1. w punkcie pierwszym w ten sposób, że powództwo oddala,**
- 2. w punkcie trzecim w ten sposób, że zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 3.600 (trzy tysiące sześćset) złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego,**

### **II. oddala apelację powoda,**

**III. zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 4.700 (cztery tysiące siedemset) złotych tytułem kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym.**

**IV. zasądza od powoda na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Gorzowie Wielkopolskim kwotę 7.096 (siedem tysięcy dziewięćdziesiąt sześć) złotych tytułem kosztów procesu od uiszczenia których pozwana była zwolniona.**

Maria Iwankiewicz Mirosława Gołuńska Krzysztof Górski

## UZASADNIENIE

Powód T. D. wniósł w dniu 25 czerwca 2014 r. pozew o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego – pkt. 4 postanowienia wydanego przez Sąd Rejonowy w Międzyrzeczu Wydział I Cywilny z dnia 22 września 1997 r. w sprawie I Ns 32/94 zaopatrzonego klauzulą wykonalności przez tenże Sąd z dnia 2 grudnia 1997 r. odnośnie raty pierwszej, z dnia 7 grudnia 1999 r. odnośnie raty drugiej i trzeciej oraz z dnia 07 marca 2013 r. odnośnie raty czwartej, piątej i szóstej zasądzonego od powoda na rzecz J. S. łączną kwotę 79.051 zł wraz z ustawowymi odsetkami od wymagalności poszczególnych rat do dnia zapłaty, w części: co do roszczenia głównego: raty trzeciej o kwotę 7.623 zł (po sprostowaniu k- 265 ), oraz rat czwartej, piątej i szóstej w całości - tj. łącznie o kwotę roszczenia głównego w wysokości 52.032 zł, a także co do odsetek obliczonych od tego roszczenia głównego na dzień 23 czerwca 2014 r. w wysokości 91.230,89 zł w całości.

W odpowiedzi na pozew J. S. wniosła o oddalenie powództwa w całości. W piśmie z dnia 16 stycznia 2015 powód rozszerza żądanie pozwu o kwotę 50.684,74 złote tj. do kwoty 193.947,63 złote i tym samym wnosi o pozbawienie wykonalności wskazanego pozwu tytułu wykonawczego co do odsetek od wskazanego roszczenia głównego na dzień 9 lipca 2014 w wysokości 141.915, 63 złote według wyliczenia z dnia 14 lipca 2014 przez komornika na wniosek powoda (Km 100/13).

Wyrokiem z Dnia 18 marca 2015 r. Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim w punkcie pierwszym pozbawił wykonalności tytuł wykonawczy w postaci postanowienia wydanego przez Sąd Rejonowy w Międzyrzeczu Wydział I Cywilny z dnia 22 września 1997 r. w sprawie I Ns 32/94 zaopatrzonego co do punktu IV klauzulą wykonalności przez tenże Sąd z dnia 2 grudnia 1997 r. odnośnie raty pierwszej, z dnia 7 grudnia 1999 r. odnośnie raty drugiej i trzeciej oraz z dnia 7 marca 2013 r. odnośnie raty czwartej, piątej i szóstej w części:

1. co do roszczenia głównego:

- raty czwartej w wysokości 14.803 złote w całości,
- raty piątej w wysokości 14.803 złote w całości,
- raty szóstej w wysokości 14.803 złote w całości,

2.co do odsetek

- od kwoty 7.623 złote pozostałej do zapłaty z raty trzeciej od dnia 1 grudnia 1999 r. do dnia 24 stycznia 2010 r.
- od kwoty 14.803 złote jak w racie czwartej od dnia 1 grudnia 2000 r. do dnia 9 lipca 2014 r.
- od kwoty 14.803 złote jak w racie piątej od dnia 1 grudnia 2001 r. do dnia 9 lipca 2014
- od kwoty 14.803 złote jak w racie szóstej od dnia 1 grudnia 2002 r. do dnia 9 lipca 2014.

W pozostałej części Sąd ten powództwo oddalił (pkt.2) i postanowił nie obciążać pozwanej obowiązkiem zwrotu powodowi kosztów procesu (pkt.3).

Rozstrzygnięcia tej treści Sąd Okręgowy wydał na podstawie dokonanych ustaleń faktycznych, z których wynika, że pomiędzy wnioskodawczynią J. S. a uczestnikiem T. D. przed Sądem Rejonowym w Międzyrzeczu Wydział I Cywilny w sprawie o sygn. akt I Ns 32/94 toczyło się postępowanie o podział majątku wspólnego i zakończyło się prawomocnym postanowieniem z dnia 22 września 1997 r. na mocy którego powód został zobowiązany do zapłaty pozwanej kwoty 79.051 zł. Świadczenie zostało rozłożone na 6 rat: pierwsza w wysokości 5.000 zł płatna do 30 listopada 1997 r. a kolejne w wysokości 14.803 zł płatne kolejno do 30 listopada 1998 r., 30 listopada 1999 r. 30 listopada 2000 r. 30

listopada 2001 r. i 30 listopada 2002 r. wraz z ustawowymi odsetkami od wymagalności poszczególnych roszczeń. Wydano następujące klauzule wykonalności :

- z dnia 2 grudnia 1997 r. odnośnie raty pierwszej,
- z dnia 7 grudnia 1999 r. odnośnie raty drugiej i trzeciej
- w dniu 19 sierpnia 2008 r. wydano kolejny tytuł wykonawczy odnośnie raty drugiej i trzeciej celem ustanowienia hipoteki
- z dnia 07 marca 2013 r. odnośnie raty czwartej, piątej i szóstej.

W ustaleniach tych Sąd pierwszej instancji wskazał, że powód zapłacił pozwanej pierwszą ratę. Została ona wyegzekwowana przez komornika w toku egzekucji prowadzonej pod sygnaturą I Km 284/97. W 2002 roku powód zapłacił pozwanej łącznie 1000 zł (200 + 300 + 500). W roku 2003 powód zapłacił pozwanej w ratach łącznie 3300 zł. , a w 2004 roku zapłacił pozwanej ratami w sumie kwotę 7.683 zł. Łącznie w latach 2002 – 2004 powód zapłacił pozwanej 11.983 złote.

Z ustaleń tego Sądu wynika, że 7 grudnia 1999 roku postanowieniu z dnia 22 września 1997 roku została nadana klauzula wykonalności odnośnie raty drugiej i trzeciej. W dniu 13 września 2000 J. S. złożyła wniosek do komornika sądowego rewiru I w M. o egzekucję przeciwko T. D. na podstawie postanowienia z dnia 22 września 1997 roku w sprawie I Ns 32/94, składając tytuł wykonawczy z klauzulą z dnia 7 grudnia 1999 roku. Postępowanie to zastało umorzone w dniu 19 listopada 2003 roku. W dniu 19 sierpnia 2008 wydano J. S. drugi tytuł wykonawczy co do II i III raty celem wpisania hipoteki na nieruchomości dłużnika. Na wnioski J. S. z dnia 30 października 2008 roku w księdze wieczystej KW nr (...) i w księdze wieczystej KW nr (...) w dniu 27 listopada 2008 roku zostały wpisane hipoteki przymusowe zwykłe w kwocie 10.000 złotych zabezpieczające zgodnie z treścią wpisów „należność objętą tytułem wykonawczym wraz z odsetkami ustawowymi do dnia zapłaty jako część sumy zasądzonej od T. D. na rzecz J. S. postanowieniem Sądu Rejonowego w Międzyrzeczu sygn. akt I Ns 32/94 z dnia 22 września 1997”. Na wnioski J. S. z tej samej daty w księdze wieczystej KW nr (...) w dniu 27 listopada 2008 została wpisana hipoteka przymusowa zwykła w kwocie 25.000 złotych, a w księdze wieczystej KW nr (...) w dniu 27 listopada 2008 została wpisana hipotek przymusowa zwykła w kwocie 39.051 złotych zabezpieczająca zgodnie z treścią wpisów „należność objętą tytułem wykonawczym wraz z odsetkami ustawowymi do dnia zapłaty jako część sumy zasądzonej od T. D. na rzecz J. S. postanowieniem Sądu Rejonowego w Międzyrzeczu sygn. sygn. akt I Ns 32/94 z dnia 22 września 1997”.

W swoich ustaleniach Sąd Okręgowy wskazał, że w dniu 2 grudnia 2009 roku T. D. sprzedał część nieruchomości, dla której urządzona była sięga wieczysta w nr (...), w postaci niezabudowanej działki nr (...) za kwotę 28.100 złotych. Upřednio, na prośbę powoda kupujący skontaktowali się z J. S., która ustaliła cenę nieruchomości na taką kwotę. Stronom umowy było wiadomym, że jest to kwota 10.000 złotych jak w hipotece oraz odsetki za zwłokę w zapłacie tej kwoty liczone od dnia wymagalności świadczenia do dnia zapłaty wyliczone przez pozwaną na kwotę 18.100 złotych. W kancelarii notarialnej notariusza M. K. (2) poza stronami umowy obecna była J. S., która jak zapisano w paragrafie 3 aktu notarialnego umowy kupna - sprzedaży oświadczyła, że „wyraża zgodę na wykreślenie z księgi wieczystej (...) ustanowionej na jej rzecz hipoteki przymusowej zwykłej w kwocie 10.000 złotych wraz z wszystkimi odnoszącymi się do niej wpisami albowiem wierzytelność zabezpieczona przedmiotową hipoteką została zaspokojona”. J. S. otrzymała od kupujących za zgodą T. D. kwotę 28.100 złotych. Kwota ta została przez nią zaliczona na poczet częściowej zapłaty za ratę II: 10.000 na poczet należności głównej a 18.100 złotych na poczet odsetek za zwłokę w zapłacie tej kwoty, czemu powód się nie sprzeciwiał.

Sąd Okręgowy ustalił nadto, że raty czwarta, piąta i szósta nie zostały zapłacone przez powoda pozwanej. W dniu 25 stycznia 2013 roku J. S. złożyła do komornika wniosek o przeprowadzenie przeciwko T. D. egzekucji na podstawie postanowienia Sądu Rejonowego w Międzyrzeczu z dnia 22 września 1997 sygn. akt I Ns 32/94 z klauzulą wykonalności z dnia 2 grudnia 1997 r. i 7 grudnia 1999 r. W dniu 30 stycznia 2013 roku komornik ustalił, że należność główna wynosi 29.606 złotych, zaś odsetki 62.217,82 złote. W dniu 21 marca 2013 roku wierzycielka rozszerzyła

egzekucję i przedłożyła komornikowi tytuł wykonawczy w postaci postanowienia Sądu Rejonowego w Międzyrzeczu z dnia 7 marca 2013 roku nadającego postanowieniu z dnia 22 września 1997 roku na jej wniosek z dnia 4 marca 2013 roku klauzulę wykonalności co rat IV, V i VI. Komornik ustalił, że należność główna wynosi 74.015 złotych, zaś odsetki 130.321 złotych. Pismem z 15 maja 2014 roku T. D. wezwał pozwaną do cofnięcia wniosku egzekucyjnego. W piśmie z 27 maja 2014 roku powódka oświadczyła, że w zakresie pierwszej raty przyznaje, że została ona wyegzekwowana w postępowaniu egzekucyjnym w całości. Przyznała też, że w latach 2002 – 2003 wyegzekwowano od T. D. kwotę 11.983 zł, na podstawie wyroku z dnia 1 lipca 2001 roku jako naprawienie szkody i została ona zaliczona na poczet II raty, która została wyegzekwowana po terminie wymagalności tak więc odsetki od niej w dalszym ciągu powinny być wyegzekwowane. W pozostałej części raty II – 2.820 złotych – na jej poczet została zaliczona część zobowiązania hipotecznego z kw (...), które wynosiło 10.000 złotych. Pozwana stwierdziła więc, że roszczenie odsetkowe jest jak najbardziej wymagalne, a pozostała część kwoty wynikającej z powyższego zabezpieczenia tj. 7.180 zł została zaliczona na poczet raty III, która w dalszym ciągu wynosi 7.623 złote z odsetkami i nie została uregulowana. Zarzut przedawnienia raty IV, V i VI uznała za chybiony z uwagi na wpisy hipotek przymusowych. W piśmie z 23 czerwca 2014 roku do komornika pozwana oświadczyła natomiast, że wnosi o wyegzekwowanie należności głównej w kwocie 52.032 złote wraz z odsetkami liczonymi od dnia wymagalności poszczególnych kwot do dnia zapłaty, a w zakresie kwoty głównej 21.983 złote cofa wnioski.

Na podstawie takich ustaleń Sąd Okręgowy uznał powództwo za zasadne w części. Sąd ten przywołał teść przepisu art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. i wskazał, że powód oparł żądanie pozwu na twierdzeniu, że po części zapłacił dochodzoną przez pozwaną kwotę tj. ratę III, a w pozostałej części jej roszczenie stwierdzone postanowieniem z dnia 22 września 1997 r. wygasło z uwagi na przedawnienie.

Według tego Sądu bezspornym było, że powód zapłacił pozwanej I ratę z należnymi jej odsetkami oraz, że na poczet II raty została zapłacona przez powoda pozwanej kwota 11.983 złote, która została zaliczona przez wierzycielkę na poczet roszczenia głównego. Jednak wobec rozbieżności stanowisk stron co do tego czy wygasło w całości zobowiązanie powoda objęte II i III ratą Sąd ten uznał, że interpretacji wymagał paragraf 3 aktu notarialnego z 2 grudnia 2009 roku. Powołał się przy tym na treść art. 64 § 1 i 2 k.c. Sąd ten zaznaczył, że w paragrafie 3 aktu notarialnego z dnia 2 grudnia 2009 roku notariusz zapisała: „J. S. wyraża zgodę na wykreślenie z księgi wieczystej (...) ustanowionej na jej rzecz hipoteki przymusowej zwykłej w kwocie 10.000 złotych wraz z wszystkimi odnoszącymi się do niej wpisami albowiem wierzytelność zabezpieczona przedmiotową hipoteką została zaspokojona” i stwierdził, że nawet notariusz świadek M. K. (2) oświadczyła, że zapisu jak w paragrafie 3 nie należy traktować jako potwierdzenia zapłaty jakiegokolwiek kwoty a przy redagowaniu treści aktu notarialnego najprawdopodobniej nie wnikała jaka kwota została zapłacona, gdyż taka potrzeb przez strony nie była zgłaszana, a mogła to być kwota 10.000 złotych jak w hipotece ale też inna, stąd przy jego interpretacji należało zdaniem sądu sięgnąć po okoliczności towarzyszące złożeniu przez pozwaną wskazanego oświadczenia. Sąd Okręgowy miał na uwadze stanowisko powoda, który utrzymywał, że pozwana podpisując akt notarialny oświadczyła, że została w całości zaspokojona w zakresie rat objętych tytułem wykonawczym będącym podstawą wpisu hipoteki tj. rat II i III, a w zeznaniach złożonych na rozprawie posunął się jeszcze dalej i oświadczył, że gdy pozwana otrzymała pieniądze od kupujących dała mu do zrozumienia, że jest zaspokojona w całości i nie rozumie jej aktualnych pretensji. Sąd pierwszej instancji przekonanie powoda o zrzeczeniu się całej dalszej niezapłaconej części roszczenia przez pozwaną uznał za bezpodstawne zważywszy na fakt, że łącznie z dniem 2 grudnia 2009 roku, czyli w kilkanaście lat po sądowym postanowieniu o podziale majątku, z zasądzonej na rzecz pozwanej kwoty 79.051 złotych, nie licząc odsetek, pozwana otrzymała: 5.656,25 złotych (w tym 656,25 zł odsetek) plus 11.983 złote plus 28.100 złotych (w tym 18.100 zł odsetek) - łącznie 45.739,25 złotych. W ocenie tego Sądu nie jest też prawdą twierdzenie pozwanej zawarte w odpowiedzi na pozew, że przy akcie notarialnym z 2 grudnia 2009 roku otrzymała tylko kwotę 10.000 złotych, bowiem z zeznań wszystkich słuchanych na tą okoliczność świadków a nawet samej pozwanej wynika, że otrzymała ona od kupujących za zgodą powoda całą cenę ze sprzedaży nieruchomości tj. kwotę 28.100 złotych celem zmniejszenia jego zobowiązania wobec pozwanej. Powód też zapamiętał, że hipoteka była na 10.000 złotych a pozwana mówiła że będzie naliczać odsetki – nie pamięta od jakiej kwoty. Dziś jednak uważa, że zapłacił całą należność główną z II i III raty płacąc 11.983 złote i 28.100 złotych. Sąd Okręgowy dał wiarę zeznaniom pozwanej w zakresie w jakim podała, że na żądaną przez nią kwotę 28.100 złotych składała się kwota 10.000 złotych zabezpieczona hipoteką oraz

odsetki od kwoty 10.000 złotych za okres od daty płatności II raty tj. za okres od 1 grudnia 1998 r. do dnia 1 grudnia 2009 r. (pieniądze otrzymała 2 grudnia 2009 r.). Według tego Sądu jej zeznania znajdują potwierdzenie w zeznaniach świadka A. S. (1), pośrednio A. S. (2) oraz w fakcie, że rachunkowe wyliczenie według wskazówek pozwanej poczynione przez ten sąd dało wynik 18.092 złotych, co trudno uznać za przypadek. Sąd ten wyraził także przekonanie, że skoro spisanie aktu notarialnego i zapłata nastąpiły w obecności powoda to jego wiedza była nie mniejsza niż świadka A. S. (1). Według tego Sądu zatem kwota 28.100 złotych została zapłacona przez T. D. na poczet raty II i III raty, które zostały stwierdzone tytułem wykonawczym stanowiącym podstawę wpisu hipoteki - 10.000 złotych na poczet roszczeń głównych a 18.100 złotych na poczet odsetek za zwłokę w zapłacie tej kwoty.

Sąd pierwszej instancji stwierdził, że w jego ocenie powód nie wykazał przedstawionymi dokumentami ani zeznaniami świadków aby spełnił w całości świadczenie wynikające z III raty. Do zapłaty według tego Sądu pozostała kwota 7.623 złotych należności głównej z odsetkami od daty jej wymagalności tj. od 30 listopada 1999 roku - jak piśmie pozwanej do komornika z 23 czerwca 2014 roku, której wyliczenie Sąd ten przytoczył.

Przywołując treść i wykładnię art. 118 k. c., art. 125 § 1 k. c., art. 117 § 2 k.c., art. 123 § 1 pkt 1 k.c. art. 124 § 1 i 2 k.c. Sąd Okręgowy stwierdził, że dochodzone przez pozwaną raty czwarta, piąta i szósta faktycznie uległy przedawnieniu. Świadczenia wynikające z tych rat stały się wymagalne kolejno w dniu 1 grudnia 2000 r., 1 grudnia 2001 r. oraz 1 grudnia 2002 r., a więc terminy przedawnienia, zgodnie z art. 125 § 1 k. c. upływały kolejno 1 grudnia 2010 r., 1 grudnia 2011 r. i 1 grudnia 2012 r. Biorąc pod uwagę fakt, że powódka wystąpiła o nadanie klauzuli wykonalności dopiero w dniu 4 marca 2013 r. Sąd ten uznał, świadczenia wynikłe z rat czwartej, piątej i szóstej za przedawnione, skoro pozwana złożyła wniosek o nadanie klauzuli wykonalności po upływie terminu przedawnienia. Jednocześnie w ocenie tego Sądu prawidłowe są twierdzenia powoda, że ustanowienie hipotek przymusowych na nieruchomościach nie przerwało biegu terminu przedawnienia. Wszystkie hipoteki zostały ustanowione dla zabezpieczenia roszczeń o należności objęte już tytułem wykonawczym tj. co do rat II i III. W czasie gdy hipoteki te były ustanawiane czwarta, piąta i szósta rata nie były jeszcze objęte tytułem wykonawczym, a więc brak jest podstaw do twierdzeń, że to one były zabezpieczone hipotekami.

Sąd pierwszej instancji stanął na stanowisku, że należność pozostała do zapłaty z raty III tj. kwota 7.623 złotych tytułem roszczenia głównego nie uległa jednak przedawnieniu. Wniosek o wszczęcie egzekucji co do tej raty pozwana złożyła 25 stycznia 2013 roku, rata ta stała się wymagalna w dniu 30 listopada 1999, jednakże termin przedawnienia przerywały kolejno: wniosek o nadanie klauzuli wykonalności nadanej 7 grudnia 1999 roku, wniosek o wszczęcie egzekucji z 13 września 2000 roku umorzony postanowieniem z dnia 19 listopada 2003 roku, wniosek z dnia 23 czerwca 2008 roku o wydanie drugiego tytułu wykonawczego wydanego 19 sierpnia 2008 roku, wniosek o wpis hipoteki wpisanej 27 listopada 2008 roku. Tak więc należność ta uległaby przedawnieniu dopiero w 2018 roku. Sąd ten wskazał, że kolejny wniosek egzekucyjny z 25 stycznia 2013 roku oczywiście ponownie przerwał bieg przedawnienia.

Sąd Okręgowy powołując się na orzecznictwo Sądu Najwyższego stwierdził, że roszczenia o odsetki przedawniają się w ciągu 3 lat, nie później jednak niż w momencie przedawnienia roszczenia głównego, co wynika z okresowego oraz akcesoryjnego charakteru roszczeń o odsetki. Zatem i odsetki od roszczeń wynikających z czwartej, piątej i szóstej raty też uległy przedawnieniu w momencie przedawnienia roszczeń głównych. Natomiast odsetki od pozostałej do zapłaty części raty III tj. od kwoty 7.623 złote uległy przedawnieniu za okres od daty wymagalności świadczenia tj. od dnia 1 grudnia 1999 roku do dnia 24 stycznia 2010 roku skoro wniosek o wszczęcie egzekucji należności z raty III pozwana złożyła dopiero w dniu 25 stycznia 2013 roku.

W ocenie Sądu Okręgowego art. 5 k.c. nie przemawia za oddaleniem powództwa. Sąd ten zaznaczył, że ustawodawca ustanawiając w art. 118 k.c. długi 10 – letni termin przedawnienia rozważył interesy dłużników i wierzycieli. Według tego Sądu po upływie 10 lat artykuł 840 k.p.c. w zw. z art. 118 k.c. daje prymat interesom dłużnika. Sąd ten zaznaczył, że pozwana nie jest osobą nieporadną, od lat pracuje jako urzędnik, miała wiedzę o tym, że istnieje instytucja przedawnienia, zawsze mogła skorzystać z porady adwokata czy radcy prawnego i nawet przy złej kondycji finansowej mogła podejmować kroki, jakie zapobiegłyby przedawnieniu roszczenia. Sąd ten stwierdził, że decyzja powódki co do wstrzymania się z egzekucją należności była błędem i doprowadziła do przedawnienia się jej roszczenia. Sąd

ten ocenił, że postawa powoda (brak dobrowolnej spłaty) z zaniechaniem pozwanej nie miała związku, a co więcej wręcz powinna skłonić pozwaną do wcześniejszego wszczęcia i popierania egzekucji. Gdyby nie przedawnienie, jak wynika z operatów szacunkowych w aktach komorniczych, pozwana uzyskałaby zaspokojenie z majątku jaki pozostał powodowi. Sąd ten zaznaczył, że pozwany istotnie uchylał się od spłaty, zbył najwartościowszy składnik majątku przepisując na osobę trzecią, ale okoliczność ta nie pozbawiłaby pozwanej zaspokojenia. Ewentualny błąd pozwanej zwalniającej nieruchomości z hipoteki jest bez znaczenia w niniejszej sprawie, zresztą dawno minął już dla pozwanej termin z art. 88 § 2 k.c.

Mając powyższe na względzie Sąd Okręgowy uwzględnił powództwo w zakresie opisanym w punkcie pierwszym sentencji wyroku, zaś w punkcie drugim w pozostałej części - oddalił tj. co do kwoty roszczenia głównego 7.623 złote z raty III i odsetek od tej kwoty za okres od dnia 25 stycznia 2010 roku do dnia 9 lipca 2014 roku (co łącznie wyraża się kwotą 12.040 złotych). Sąd Okręgowy będąc związany żądaniem pozwu nie wypowiedział się w orzeczeniu co do odsetek należnych po dniu 9 lipca 2014 ale ich status wobec rozważań jak powyżej jest oczywisty: należne od kwot z IV, V i VI raty są przedawnione a od kwoty 7.623 z raty III mogą być przedmiotem egzekucji.

O kosztach Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 102 k.p.c. nie obciążając pozwanej obowiązkiem zwrotu powodowi kosztów procesu. Sąd ten miał tu na uwadze, że powód przez lata uchylał się od zapłaty należnego powódce roszczenia - spłaty należnego jej udziału w majątku wspólnym małżeńskim, a wyrokiem z dnia 1 lipca 2002 w sprawie II K 234/02 został skazany przez Sąd Rejonowy w Sulęcinnie za usunięcie rzeczy zajętych przez komornika spod egzekucji. Według tego Sądu obciążanie pozwanej, która nie otrzymała tej spłaty obowiązkiem zwrotu kosztów tego procesu powodowi byłoby sprzeczne z zasadami współzycia społecznego.

Apelacje od tego orzeczenia wywiodły obie strony.

Pozwana zaskarżyła wyrok w części, tj. w zakresie pkt I wyroku i zarzuciła:

I. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału

dowodowego poprzez przyjęcie, że:

a) brak jest podstaw dla zastosowania dyspozycji art. 5 k.c. w zakresie ustalenia sprzeczności postępowania powoda z obowiązującymi zasadami współzycia społecznego mimo wielokrotnego wskazywania w treści uzasadnienia na sprzeczność działań powoda z zasadami współzycia społecznego, podczas gdy z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, że powód w przeszłości znęcał się psychicznie i fizycznie nad pozwaną, był całkowicie winny rozkładu pożycia małżeńskiego między stronami, został prawomocnie skazany za sprzedaż majątku objętego egzekucją, wprowadził w błąd przy sporządzaniu aktu notarialnego co do zwolnienia z obciążenia hipotecznego, sprzedał nieruchomości wartą ok. 500.000,00 zł za kwotę 50.000,00 zł, co istotnie przemawia za zastosowaniem art. 5 k.c. w niniejszej sprawie.

II. naruszenie przez Sąd meriti przepisów prawa materialnego, tj.:

a) art. 5 k.c. w zw. z art. 118 k.c. poprzez przyznanie powodowi prawa, które jest wykonywane z naruszeniem zasad współzycia społecznego, a wyrażającego się w ustaleniu, że prawa pozwanej uległy przedawnieniu mimo szeregu wskazanych okoliczności przemawiających na niekorzyść powoda, w tym znęcania się psychicznego i fizycznego w przeszłości powoda nad pozwaną, całkowitej winy powoda rozkładu pożycia małżeńskiego między stronami, prawomocnego skazania za sprzedaż majątku objętego egzekucją, wprowadzenia w błąd przy sporządzaniu aktu notarialnego co do zwolnienia z obciążenia hipotecznego, sprzedaży nieruchomości wartą ok. 500.000,00 zł za kwotę 50.000,00 zł,

b) art. 118 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie w sytuacji, gdy Sąd Rejonowy w Sulęcinnie Wydział Ksiąg Wieczystych dokonał wpisu hipoteki całego należnego długu, a nie tylko rat na które opiewały klauzule wykonalności.

Wpis został dokonany na całe zadłużenie, z czego wynika, że pozwana miała cel i wolę objęcia wpisem całości zadłużenia,

III. naruszenie przez Sąd meriti przepisów prawa procesowego w sposób mający wpływ na treść orzeczenia, tj.:

a) art. 328 § 2 k.p.c. poprzez niespójność orzeczenia w zakresie ustalenia sprzeczności działań powoda z zasadami współzycia społecznego co do zwolnienia pozwanej od ponoszenia kosztów procesu oraz co do uwzględnienia roszczenia będącego przedmiotem sporu,

b) art. 233 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, a w konsekwencji błędne określenie stanu faktycznego będącego podstawą niniejszego orzeczenia, wyrażającą się w:

a. braku oceny zwolnienia przez pozwaną spod hipoteki nieruchomości zabudowanej w wyniku wprowadzenia jej w błąd przez powoda, wskazującego iż przedmiotowa nieruchomość ma charakter niezabudowany,

b. brak uwzględnienia na korzyść pozwanej niemożności wszczęcia w przeszłości egzekucji z nieruchomości dłużnika ze względu na brak środków finansowych.

Mając powyższe zarzuty apelująca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za I i II instancję. W razie nieuwzględnienia powyższego wniosku wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Powód natomiast w swojej apelacji zaskarżył powyższy wyrok w części oddalającej powództwo:

1. co do kwoty należności głównej 7.623,00 zł pozostałej z raty trzeciej oraz odsetek liczonych od tej kwoty od dnia 25.01.2010 r. do dnia 09.07.2014 r. w wysokości 12.040,00 zł,

2. co do kwoty odsetek liczonych od należności głównej 14.803,00 zł z raty drugiej od dnia 01.12.1998 r. do dnia 09.07.2014 r. w całości.

Zaskarżył w całości również zawarte w tym wyroku postanowienie, którym Sąd Okręgowy nie obciążył pozwanej obowiązkiem zwrotu powodowi kosztów procesu. Zaskarżonemu wyrokowi apelujący zarzucił:

1. Sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału przez przyjęcie:

- że powód zapłacił pozwanej w dacie sporządzenia aktu notarialnego roszczenie główne w wysokości 10.000,00 zł oraz zaległe odsetki za okres 11 lat,

- obliczenie odsetek od kwoty 10.000,00 zł od daty wymagalności raty drugiej tj. od 01.12.1998 r.

2. Istotne uchybienia procesowe mające wpływ na wynik sprawy przez nierozważenie w sposób należyty całokształtu okoliczności sprawy i niewyjaśnienie istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy faktów:

- związanych z wysokością egzekwowanego przez pozwaną roszczenia w postępowaniu egzekucyjnym o sygn. akt Km 100/13, a zwłaszcza wysokości egzekwowanych odsetek, rat od których są one obliczone i terminów ich obliczania,

- obliczenie odsetek od kwoty 10.000 zł od daty wymagalności raty drugiej tj. od 01.12.1998 r.

3. Obrazę przepisów procesowych poprzez przekroczenie granicy swobodnej oceny zgromadzonych w sprawie dowodów i dokonanie ich oceny w sposób dowolny.

Stawiając powyższe zarzuty apelujący powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienia w całości roszczeń powoda, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd

Okręgowy w Gorzowie Wlkp. a nadto o zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania wg norm przepisanych w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje.

Obie strony złożyły też odpowiedzi na apelację strony przeciwnej wnosząc o jej oddalenie i zasądzenie od przeciwnika kosztów postępowania odwoławczego według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja pozwanej okazała się uzasadniona natomiast apelacja powoda jest całkowicie bezzasadna.

W ocenie Sądu Odwoławczego Sąd Okręgowy dokonał w niniejszej sprawie zasadniczo prawidłowych ustaleń faktycznych w zakresie istotnym dla jej rozstrzygnięcia. W tych okolicznościach ustalenia te Sąd Apelacyjny co do zasady podziela i przyjmuje za własne, czyniąc integralną częścią swojego stanowiska i uznając za zbędne ich ponowne przytaczanie w tym miejscu (por. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 1998 r., III CKN 792/98, OSNC 1999, nr 4, poz. 83; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 sierpnia 2001 roku, V CKN 348/00, LEX nr 52761, Prok. i Pr. 2002/6/40).

Ustalenia te jednak nie prowadzą do wniosku, że roszczenie powoda

zasługuje na udzielenie mu ochrony.

Sąd Apelacyjny nie akceptuje bowiem zaprezentowanego przez Sąd Okręgowy stanowiska, że w niniejszej sprawie nie może znaleźć zastosowania regulacja zawarta w art. 5 k.c. – a przeciwnie, zdaniem tutejszego Sądu, zasady współzycia społecznego nakazują ocenę, że dochodzenie przez powoda roszczenia wywiedzionego z powództwa opozycyjnego w tej sprawie stanowi nadużycie przez niego prawa podmiotowego. Tutejszy Sąd podziela bowiem wyrażane w doktrynie i orzecznictwie poglądy, że stosowanie art. 5 k.c. znajduje uzasadnienie w sytuacjach, gdy wydane rozstrzygnięcie, mimo że zgodne z prawem, musiałyby jednocześnie zostać negatywnie ocenione na podstawie norm pozaprawnych, regulujących zasady moralne funkcjonujące w społeczeństwie.

Przypomnieć wypada w tym miejscu, że T. D. swoje powództwo oparł na treści art. 840 § 1 pkt. 2 k.p.c. zgodnie z którym dłużnik może w drodze powództwa żądać pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności w całości lub części albo ograniczenia, jeżeli po powstaniu tytułu egzekucyjnego nastąpiło zdarzenie, wskutek którego zobowiązanie wygasło albo nie może być egzekwowane; gdy tytułem jest orzeczenie sądowe, dłużnik może powództwo oprzeć także na zdarzeniach, które nastąpiły po zamknięciu rozprawy, a także zarzucie spełnienia świadczenia, jeżeli zarzut ten nie był przedmiotem rozpoznania w sprawie. Powód żądanie swoje opierał na zarzucie wystąpienia w niniejszej sprawie przedawnienia możliwości dochodzenia przez pozwaną jej roszczeń, wynikających z postanowienia wydanego przez Sąd Rejonowy w Międzyrzeczu Wydział I Cywilny w dniu 22 września 1997 r. w sprawie I Ns 32/94 zasądającego od T. D. na rzecz J. S. spłaty z tytułu podziału majątku wspólnego łączną kwotę 79.051 zł, rozłożonej na sześć rocznych rat wraz z ustawowymi odsetkami od wymagalności poszczególnych rat do dnia zapłaty. Postanowienie to zostało zaopatrzone klauzulą wykonalności przez tenże Sąd z dnia 2 grudnia 1997 r. odnośnie raty pierwszej, - z dnia 7 grudnia 1999 r. odnośnie raty drugiej i trzeciej oraz - z dnia 07 marca 2013 r. odnośnie raty czwartej, piątej i szóstej.

Sąd Apelacyjny zaznacza, że istotnie do zdarzeń w rozumieniu art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. zalicza się zjawiska i stany świata zewnętrznego oraz objawy wewnętrznego życia stron, z którymi przepisy prawa materialnego łączą wygaśnięcie zobowiązań albo które powodują niemożność egzekwowania świadczeń wynikających z tytułu egzekucyjnego. Do zdarzeń takich zalicza się między innymi wykonanie zobowiązania, odnowienie, niemożliwość świadczenia, ale także przedawnienie, na które powoływał się powód w niniejszym postępowaniu. Zgodnie z art. 125 § 1 k.c. roszczenie stwierdzone prawomocnym orzeczeniem sądu lub innego organu powołanego do rozpoznawania spraw danego rodzaju albo orzeczeniem sądu polubownego, jak również roszczenie stwierdzone ugodą zawartą przed sądem albo przed sądem polubownym albo ugodą zawartą przed mediatorem i zatwierdzoną przez sąd, przedawnia się z upływem lat dziesięciu, chociażby termin przedawnienia roszczeń tego rodzaju był krótszy. Jeżeli stwierdzone w ten



sposób roszczenie obejmuje świadczenia okresowe, roszczenie o świadczenia okresowe należne w przyszłości ulega przedawnieniu trzyletniemu.

Oczywiście należy zgodzić się z tym, że w świetle powyższych regulacji doszło do częściowego przedawnienia się roszczeń pozwanej wobec powoda, jak podniósł to powód. Jednakże zdaniem Sądu Odwoławczego nie jest zasadnym uwzględnienie tego zarzutu w okolicznościach tej sprawy. Zrozumiałym z punktu widzenia zasad pewności obrotu jest przyjęcie na gruncie prawa koncepcji przedawnienia się roszczeń, które nie są przez wierzyciela dochodzone w terminach określonych przepisami prawa. Takie zaniechanie zwykle nie usprawiedliwia wierzyciela i nie pozwala na dalszą jego ochronę po upływie terminów przewidzianych ustawą. Jednakże szczególne okoliczności pozwalają w niektórych przypadkach na uznanie, że to dłużnik nie może korzystać z ochrony przed spełnieniem należnych wierzycielowi świadczeń, domaganie się pozbawienia klauzuli wykonalności tytułu wykonawczego w konkretnych okolicznościach może stanowić nadużycie prawa podmiotowego. Na dopuszczalność stosowania do przedawnienia konstrukcji klauzul generalnych – zasad współżycia społecznego i nadużycia prawa podmiotowego - zawartej w przepisie ogólnym, jakim jest art. 5 k.c., wskazuje choćby uchylenie jednocześnie z wprowadzeniem zmiany treści § 2 art. 117 k.c. ustawa z dnia 17 lipca 1990 r. (Dz. U. Nr 55, poz. 321) jego § 3, normy o charakterze szczególnym, w której była przewidziana możliwość nie uwzględnienia przez Sąd, (także z urzędu) upływu przedawnienia. A zatem, zobowiązany ma prawo uchylić się od zaspokojenia roszczenia dochodzonego od niego, jednak to jego prawo podlega dyspozycji art. 5 k.c. Przepis ten zaś zabrania czynienia z prawa swego użytku, który by naruszał zasady współżycia społecznego. Jeżeli więc dłużnik, powołując się na przedawnienie, czyni ze swego prawa uchylenia się od zaspokojenia przedawnionego roszczenia użytek naruszający te zasady, sąd powinien odmówić temu prawu dłużnika ochrony i w konsekwencji uwzględnić powództwo o przedawnione roszczenie mimo zgłoszenia zarzutu przedawnienia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 kwietnia 1988 r. I CKN 587/97, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 listopada 1997 r., I CKN 323/97, OSNC 1998, nr 5, poz. 79).

W kwestii kryteriów, jakimi należy posługiwać się w toku weryfikacji korzystania przez dłużnika z zarzutu przedawnienia przez pryzmat zasad współżycia społecznego, doktryna i orzecznictwo jako miernik sprzeczności z tymi zasadami każą brać pod uwagę m.in. skutki naruszenia. Sąd oceniający czy należy zastosować w sprawie art. 5 k.c. powinien też przeanalizować przyczyny niewystąpienia wierzyciela z roszczeniem w okresie biegu przedawnienia. W szczególności bezczynność wierzyciela w tym zakresie powinna być zawsze odpowiednio usprawiedliwiona wskazanymi przez niego wyjątkowymi okolicznościami (tak np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 lutego 2000 r., III CKN 594/98, niepubl.; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 stycznia 2008 r., IV CSK 386/08, niepubl.). Wśród okolicznościach, które powinny być brane pod uwagę przy rozważaniu zarzutu nieuwzględnienia przedawnienia roszczenia wierzyciela znaczenie powinien mieć także sam charakter dochodzonego roszczenia, nielojalność dłużnika czy wręcz sytuacja wierzyciela i dłużnika.

Te ogólne uwagi przeniesione na grunt tej sprawy nakazują w pierwszym rzędzie zaznaczyć nielojalnie postępowanie dłużnika wobec wierzycielki. T. D. w postanowieniu o podziale majątku nie tylko uzyskał w naturze znaczną część dorobkowego majątku wspólnego stron, ale także zapłata kwoty należnej jej spłaty została rozłożona na sześć rat, które miały być płatne w okresach rocznych, a odsetki od każdej z rat - naliczane dopiero od daty wymagalności danej raty. Tym samym już w ten sposób został on uprzywilejowany względem J. S., uzyskując możliwość dysponowania pieniędzmi należnymi pozwanej przez kilka lat i to bez odsetek, które były liczone dla każdej raty dopiero od jej wymagalności. Nie bez znaczenia jest też działanie powoda, który najpierw spłacił pozwanej pierwszą, najmniejszą z rat. Z kolei egzekucja kolejnych rat była utrudniana przez powoda na wszelkie sposoby, w tym także przez dopuszczenie się przestępstwa polegającego na tym, że „w okresie od listopada 2000 roku do grudnia 2001 roku działając w celu udaremnienia wykonania postanowienia Sądu Rejonowego w Międzyrzeczu w sprawie I Ns 32/94 z dnia 22 września 1997 r. w przedmiocie podziału wspólnego majątku uszczuplił zaspokojenie swojego wierzyciela J. S. poprzez zbycie zajętych przez Komornika sądowego składników swojego majątku (...), czym działał na szkodę J. S.". Za czyn ten T. D. został ukarany przez Sąd Rejonowy w Sulęcinie wyrokiem z dnia 1 lipca 2002 r. w sprawie II K 234/02 wymierzeniem kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania ale także w jego punkcie czwartym sąd karny zobowiązał skazanego do zapłaty wierzycielce kwoty 11.983 zł. odszkodowania w okresie jednego

roku od uprawomocnienia się tego wyroku zobowiązując go jednocześnie do wpłaty na rzecz J. S. kwot po 1000 zł do dnia 30-go każdego miesiąca poczynając od uprawomocnienia się wyroku (k. 128) i ten obowiązek wykonał. Na uwagę zasługuje też fakt, że w dniu 2 grudnia 2009 roku zawarł umowę sprzedaży nieruchomości składającej się z działki gruntu nr. 31/3, przy czym pozwana składając przy tym akcie oświadczenie o zwolnieniu nieruchomości z hipoteki była przekonana, że jej oświadczenie dotyczy wyłącznie tej działki gruntu. Takie oświadczenie jako odnoszące się do całości nieruchomości objętej księgą wieczystą KW (...) Sądu Rejonowego w Sulęcinie powód wykorzystał zbywając w dniu 31 marca 2011 roku pozostałą część przedmiotowej nieruchomości – za cenę 50.000 złotych (choć według pozwanej wartość tej nieruchomości to ok. 500.000zł) i nie przeznaczając uzyskanej w ten sposób kwoty na rozliczenie się z pozwaną. Jeżeli jeszcze weźmie się pod uwagę, że małżeństwo stron zostało rozwiązane przez rozwód wyrokiem Sądu Wojewódzkiego w Gorzowie Wlkp. z 4 października 1995 r. z wyłącznej winy pozwanego (k. 133) oraz fakt, że wcześniej powód znęcał się nad pozwaną i dziećmi w okresie około sześciu lat, za co został skazany wyrokiem z 7 marca 1994r. przez Sąd Rejonowy w Międzyrzeczu w sprawie II K. 536/93 - to jego obecne żądania nie zasługują na ochronę w świetle zasad powszechnie akceptowanych w społeczeństwie.

Sąd Odwoławczy zaznacza przy tym, że pozwana nie pozostawała całkowicie bierna w zakresie należnych jej świadczeń. Wystąpiła o wydanie tytułu wykonawczego, który w tamtym czasie mógł dotyczyć tylko rat wymagalnych i wszczęła postępowanie egzekucyjne. Na uwagę zasługuje jej w pełni wiarygodne wyjaśnienie, że nie posiadała środków finansowych na pokrycie zaliczkowo kosztów tego postępowania. W aktach sprawy znajduje się postanowienie Sądu Rejonowego w Międzyrzeczu z 4 lutego 2000 r. z którego wynika, że J. S. ubiegała się o zwolnienie jej od kosztów postępowania egzekucyjnego w sprawie I Co 458/99, celem ponownego złożenia wniosku egzekucyjnego, ale wniosek w przedmiocie zwolnienia od kosztów oddalono jako przedwczesny. Przy czym koszty te w przypadku wniosku o egzekucję z nieruchomości stanowiły 7% roszczenia i musiały być zapłacone z góry. Niezrozumiałe zupełnie jest też z jakich przyczyn nie został nadany bieg jej pismu z dnia 15 listopada 2004 roku, przesłanemu listem poleconym do Sądu Rejonowego w Międzyrzeczu do sprawy I Ns /94, które wraz z dowodem nadania go listem poleconym na adres tego sądu, zostało złożone na rozprawie przed Sądem Apelacyjnym. Zaznaczyć więc trzeba, że pozwana nie pozostawała zupełnie bierna, jak przyjął to w swojej ocenie Sąd Okręgowy. Pozostawała raczej bezradna wobec zmiennej postawy dłużnika, który raz należności regulował, a innym razem uchylał się od ich regulowania wykorzystując fakt, że pozwana nie dysponuje środkami finansowymi na przeprowadzenie egzekucji i profesjonalną pomoc. Środki te bowiem zawłaszczył powód nie spłacając byłej żonie należnych rat z rozliczenia majątku dorobkowego.

Sąd Apelacyjny za zasadne uważa w tych okolicznościach uznanie że zarzut przedawnienia dochodzenia zasądzonych od niego na rzecz pozwanej spłat stanowi naruszenie zasad współżycia społecznego i jako taki nie zasługuje na uwzględnienie.

Sam Sąd Okręgowy dostrzegł zresztą taką sprzeczność działań powoda z zasadami współżycia społecznego, jednakże uznał że okoliczność ta uzasadnia jedynie zwolnienie pozwanej na podstawie art. 102 k.p.c. od ponoszenia kosztów procesu. Zupełnie rozbieżnie ocenił zatem tę samą przesłankę w odniesieniu do jej różnych skutków prawnych. Z tej przyczyny też należało ocenić jako zasadny zarzut dualizm logiki Sądu, wynikający z uzasadnienia zaskarżonego wyroku - z jednej strony słusznie stwierdzającego, że pozwanej z racji sprzeczności działania powoda z zasadami współżycia społecznego należy się odstąpienie od obowiązku pokrycia kosztów procesu, co zgodnie z przyjętą powszechnie w orzecznictwie linią wpisuje się w przesłankę okoliczności szczególnie uzasadnionych. Jednocześnie brak jest uwzględnienia zarzutu przedawnienia z tych samych przyczyn pomimo, że te same okoliczności wskazują na ewidentne naruszanie zasad współżycia społecznego przez powoda w zakresie rozliczeń łączących go z pozwaną jak i brak poszanowania dla przepisów tak prawa cywilnego (w tym regulujących także postępowanie egzekucyjne) jak i norm prawa karnego. Takie zachowania i działania powoda, jakie wynikają ze zgromadzonego materiału dowodowego nie zasługują na aprobatę, godzą w społecznie akceptowany system wartości odnoszących się do majątku, rodziny, lojalności wobec bliskich i poszanowania rozstrzygnięć sądów, a zatem i podjęte przez niego kroki w celu uchylecia się na wszelkie sposoby od ciążących na nim obowiązków rozliczenia się z pozwaną z tytułu majątku wspólnego nie mogą być w świetle tych zasad zaakceptowane orzeczeniem uwzględniającym powództwo w tej sprawie. Sąd Apelacyjny podziela tym samym stanowisko pozwanej, że podniesienie przez dłużnika zarzutu

przedawnienia w sytuacji wieloletniego działania przez niego w sposób sprzeczny z zasadami współżycia społecznego jest niedopuszczalne, bowiem gdyby zarzut ten okazał się skuteczny, dłużnik uzyskałby korzyść majątkową w wyniku swego niewłaściwego postępowania i to wobec osoby, której w przeszłości wyrządził szkody – majątkowe (zbycie majątku w tym zajętego przez komornika) i niemajątkowe (znęcanie). Roszczenie powoda jako dłużnika wywodzone z treści art. 840 k.p.c. nie może w tej sytuacji uzyskać prymatu nad zasadami o jakich mowa w art. 5 k.c.

Sąd Apelacyjny uznał, że wobec powyższego apelacja powoda pozostaje całkowicie bezzasadna, tak jak i całość żądania zgłoszonego przez niego w tej sprawie.

Mając na uwadze wszystkie wskazane wyżej okoliczności Sąd Apelacyjny uznał roszczenie powoda w tej sprawie za niezasługujące na prawną ochronę, apelację pozwanej za uzasadnioną i dlatego na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok i orzekł jak w punkcie pierwszym podpunkt pierwszy sentencji. Orzeczenie zawarte w podpunkcie drugim ma za podstawę przepis art. 98 k.p.c. statuujący zasadę odpowiedzialności za wynik procesu, który w pierwszej instancji powód przegrał i powinien zwrócić pozwanej koszty jej celowej obrony. Tym samym apelację powoda jako bezzasadną oddalono na podstawie art. 385 k.p.c. orzekając jak w punkcie drugim sentencji.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Odwoławczy orzekł w punkcie trzecim sentencji również na podstawie zasady odpowiedzialności za wynik procesu wynikającej z normy art. 98 k.p.c. Ponieważ także w tym postępowaniu stroną przegrywająca jest powód powinien on zwrócić pozwanej koszty jej celowej obrony w tej sprawie, na którą składają się opłata od apelacji (2.000 zł) oraz wynagrodzenie jej pełnomocnika (2.700 zł) według stawki ustalonej na podstawie § 6 pkt. 6 w zw. z §13 ust 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t.j. Dz.U. z 2013 r. poz. 461). Kwota zasądzona w punkcie czwartym dotyczy kosztów, od ponoszenia których pozwana była zwolniona, tymczasowo pokrytych ze środków Skarbu Państwa, które powód powinien zwrócić na podstawie art. 113 ust.1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t. jedn. Dz.U.2014. poz. 1025).

Maria Iwankiewicz Mirosława Gołuńska Krzysztof Górski